

Stèle in Memoriam Igor Stravinsky na orkiestrę symfoniczną

|
1972

Aleksander Tansman poznał Igora Strawińskiego w 1920 roku w Paryżu, kiedy to Vladimir Golschmann, wybitny dyrygent, później przyjaciel Tansmana, właśnie wznawiał *Święto wiosny* Igora Strawińskiego z zespołem baletowym Sergieja Diagilewa. Znajomość Tansmana i Strawińskiego prze- trwała ponad pół wieku, aż do śmierci wielkiego Ro-

sjanina i zaowocowała wieloma wspianiałymi dziełami Tansmana, a także próbą wspólnej kompozycji pod tytułem *Genesis*. W projekcie, obok Tansmana i Strawińskiego, brali udział Arnold Schönberg, Mario Castelnuovo Tedesco, Darius Milhaud, Ernst Toch i pomysłodawca Nathaniel Shilkret.

W trakcie II wojny światowej, podczas pobytu w Hollywood w USA, Tansman i Strawiński będąc sąsiadami, kontaktowali się niemal codziennie. W towarzystwie Thomasa Manna czy Aldousa Huxley'a prowadzili nocne dysputy, poczynając od problemów politycznych, przechodząc później do estetyki Bacha, stylu Gide'a, czy związków między Spinozą a Bergsonem. W salonie niezmiennie królowała muzyka. W pewnym momencie Tansman uświadomił sobie, że jest bodaj jedynym człowiekiem na świecie, który dysponuje tak rozległą wiedzą o osobie i twórczości Igora Strawińskiego i że jego powinnością jest pozostawić trwałą ślad ich przyjaźni. Powstała unikalna książka pod tytułem *Igor Stravinsky* wydana w Paryżu w 1948 r.

Tansman poświęcił i dedykował Strawińskiemu szereg utworów na czele z *Symphonie no.7 Lyrique* czy *VI Kwartetem smyczkowym*. O śmierci przyjaciela – Igor Strawiński zmarł w 1971 roku – Tansman dowiedział się z gazet i natychmiast zareagował w sposób charakterystyczny dla siebie: zaprojektował utwór symfoniczny na wielką orkiestrę poświęcony pamięci Strawińskiego. Dzieło ukończył w 1972 roku.

Stèle in memoriam Igor Stravinsky to tryptyk symfoniczny. Części skrajne: *Elegia* i *Lamento*, obie w tempach wolnych *lento*, przedziela kontrastujące *Studio ritmico* w tempie żywym *molto vivace*. W partyturze można odnaleźć cechy charakterystyczne i dominujące w dojrzałej twórczości Aleksandra Tansmana. W sferze rytmicznej obserwujemy częste przesunięcia motywów w kontratempach i wyrafinowane synkopy. Liczne polifonizujące fragmenty demonstrują mistrzostwo warsztatu kompozytorskiego i zamięłowanie do form klasycznych. Tansman wprowadza także efekty sonorystyczne co oznacza, że nieobce były mu współczesne rozwiązania formalne i estetyczne.

Utworowi towarzyszy bolesne przesłanie. Długie linie melodyczne wyrażają osobiste pożegnanie Tansmana z przyjacielem. Część środkową można rozumieć jako manifest wobec przemocy śmierci. W tym zestawieniu jeszcze bardziej dramatycznie brzmi żałobne, finałowe *Lamento*, kończące się ulotnym *pianissimo*. Ponadto kompozycja została w subtelny sposób inkrustowana zawołowanymi cytatami ze *Święta wiosny* oraz utworu *Apollo i muzy* Strawińskiego.

Premiera *Stèle* odbyła się w Paryżu w 1973 roku w Théâtre des Champs-Élysées. Dzieło miało też liczne i wspaniałe wykonania w najbardziej prestiżowych salach Europy. W Polsce dyrygowali tym utworem Stanisław Wisłocki z NOSPR oraz Renard Czajkowski z Filharmonią Poznańską. Dzieło towarzyszyło koncertom czterech premier *IV Symfonii Tansmana Epizody* Henryka Mikołaja Góreckiego między innymi w Londynie i w Los Angeles pod dyrekcją Andrya Boreyko.

W tym koncercie zabrzmiał pod batutą Maestro Jerzego Maksymiuka, wielce szanowanego jubilata, laureata nagrody Tansman 2004 za wybitną indywidualność muzyczną i bezkompromisowość w twórczości. Należy przypomnieć, że Jerzy Maksymiuk był pierwszym polskim wykonawcą fortepianowych *Mazurków* Aleksandra Tansmana, a Tansman wspominał aż do śmierci premierowe wykonanie *Musique pour cordes* z Polską Orkiestrą Kameralną pod dyrekcją Jerzego Maksymiuka, jako jedno z najlepszych jakie słyszał w całym swoim długim życiu.